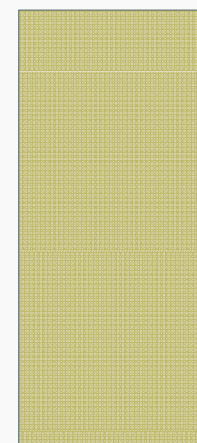


KS. FRANCISZEK MICHEJDA  
I WOJCIECH KORFANTY  
- ŻYWOTY RÓWNOLEGŁE

Przygotował: Piotr Spyra



Źródła: [www.sbc.katowice.pl](http://www.sbc.katowice.pl); [www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl)

# Ks. FRANCISZEK MICHEJDA

- Urodzony w Olbrachcicach w 1848 roku
- Absolwent gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie
- Student Wydziału Teologii Ewangelickiej w Wiedniu, Lipsku i Jenie
- W latach 1874 – 1921 proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Nawsiu na Śląsku Cieszyńskim
- Senior zborów ewangelickich Śląska Cieszyńskiego po I wojnie światowej
- Współzałożyciel „Przyjaciela Ludu”, „Dziennika Cieszyńskiego” oraz redaktor „Przeglądu Politycznego” i „Rolnika Śląskiego”
- Prezes Towarzystwa Ewangelickiego Oświaty Ludowej w Cieszynie
- Członek Ligii Narodowej
- Zmarły w Nawsiu w 1921 roku







Ryc. 20. Cieszyn: Kościół ewangelicki w obecnej postaci.





Pismo ewangelickie. — Wychodzi w 1. i 3. niedzielę każdego miesiąca.

Nr. 4.

Nawał. 21. Intego 1897.

Rocznik XIII.

Przedpłata roczna: 1 złr. 80 ct., wraz z „Roknikiem szlaskim”: 2 złr. Dla członków „Tow. ew. oświaty lud.” wraz z „Roknikiem szlaskim” 1 złr. 80 ct. „Przegląd polityczny” jako dodatek bezpłatnie. — Abonować można: U Wiel. Urzędów parafialnych, u pp. Delegatów „Tow. ew. oświaty lud.” w handlu pp. Kutscher i Sp. w Cieszyńsku i u wydawcy. — Ogłoszenia: Od drobnego dwukolumnowego wiersza lub jego większa 7 ct.; przy kilkanaście umieszczeniu 5 ct. w. z. — Ogłoszenia przyjmują pp. Kutscher i Sp. w Cieszyńsku i wydawca.

Treść: Praca i płaca. — Misja wśród pogan. — Z kościoła i szkoły. — Rozmaitości. — Ewang. Towarzystwo oświaty ludowej w Cieszyńsku.

### Praca i płaca.

A gdy był wieczór, rzekł Pan wienicy sprawcy swemu: Zawołaj robotników a oddaj im zapłatę. Ew. św. Mat. 20, 8.

W naszych czasach słyszymy często o sporach, jakie zachodzą między robotnikami i pracodawcami. Robotnicy, niezadowoleni z płacy, jaką otrzymują, domagają się podwyższenia jej, a gdy pracodawcy na ich żądanie zgodzić się nie chcą, zawieszają robotę i powstaje tak zwany strajk. Tak miało się początkiem minionego roku wielki strajk w naszym kraju, w okręgu górniczym ostrawsko-karwińskim, gdzie 10.000 robotników przez kilka tygodni zawiesiło robotę. Z końcem minionego i na początku bieżącego roku strajkowali robotnicy portowi w Hamburgu w liczbie 16.430 przez 11 tygodni. Szkoda, jaka stąd po obu stronach wynika, jest ogromną. Tak ucierpieli w okręgu górniczym ostrawsko-karwińskim przedsiębiorcy przeszło jeden milion złr., robotnicy przeszło pół miliona złr. Przy strajku w Hamburgu potrzebowali robotnicy zapomogi z kas strajkowych i z różnych składek około jeden milion złr., szkoda, jaką przedsiębiorcy ponieśli, dochodzi sumy kilku milionów złr.

**TOWARZYSTWO  
EWANGELICKIE  
W CIESZYNIE**

**1881**

**1991**

**2011**

ZAŁOŻENIE

REAKTYWACJA

PATRONAT



**IM. KS FRANCISZKA  
MICHEJDY**

„My Ślężacy, którzy czujemy się Polakami wiemy, na jakich pierwiastkach domów naszych ojczystych oparte jest nasze narodowe uczucie. Nam u kolebki nie nucono polskich patriotycznych pieśni, ani matki nasze nie opowiadały nam o bohaterach historii polskiej. Tylko mowa polska i skromność i prostota naszych rodziców, wroga zachciankom czegoś obcego i niby to wyższego, i surowość przeciwko tym zachciankom nauczyły nas szanować to, co swojskie, nie pożądać tego, co obce i niby lepsze. I wrodzone pragnienie wolności i zniechęcenie służalstwa kazały rodzicom naszym postawić nas na drodze, po której musieliśmy dojść do poznania wszystkich swojskich, a więc i narodowych rzeczy (...).”

Z kazania ks. Karola Kulisza  
na pogrzebie Jana Michejdy  
w 1927 roku

„Za solidarnością i harmonią duchowej i materialnej pracy w narodzie, iść musi solidarność, harmonia, silne poczucie wspólności narodowej, bez względu na różnicę wyznań, politycznych przekonań, stronnictw. Biada narodowi, którego dzieci nad arystokracją i demokracją, postępem i reakcją, kastowością i socjalizmem, klerykalizmem i liberalizmem, wiarą i wyznaniem, zapomną, że są jednym narodem, jednej matki dziećmi, wspólnego domu domownikami. Niebezpieczne to dla silnych, bo świadczy o rozkładzie narodowym, a śmiertelne dla słabych”

Wypowiedź ks. Franciszka Michejdy z 1891 roku